1790 Lich[illegible]owski List...

LIST

JEGOMOSC PANA

LICHOWSKIEGO

Niegdyś w Polſzcze, a teraz w Węgrzech Zamieſzkanego piſany do Przyiaciela Polaka Roku 1790. 7. Września, z Łacinſkiego ięzyka na Polſki wyłożony.

KTożbyby przepowiedział loś niegdyś Adama Ponińſkiego Wielkiego Podſkarbiego Koronnego? a teraz Adama? O okrutny Loſie! Polacy, gdyby przynaymniey waſzym zpoł-obywatelom zoſtał powodem do lepſzych czynow, i do miłości Oyczyzny; waſzego ſądu wyrok nietylko byłby ſprawiedliwy, ale i naypomyślnieyſzy. Niegdyś Polak, teraz Węgrzyn tego wam życzę, o to was uſilno zaklinam miewać nayiększą baczność, żeby was omylni przepowiadacze do naygorſzego niezawiedli ſtanu. Macie przykład z tych poſtępkow; bądźcie oſtrożni. Mieycie za zamiar waſzych zamyſłow dobro Oyczyſte, a nie waſze ſamotne, niech was nie mamią, bądź oſobiſte między wami nienawiści, bądź właſnym chęciom dogody, bądź bogactwa. Niech bywa zawdy przytomny myślom waſzym ow nieſzczęśliwy Adam za wſzyſtkich ukarany. Wy byliście Sędziowie, teraz ieſteście działacze około te-

goż

goż ſamego. Jemu złoczynność na zły wyſzła koniec, wy zamyślaycie lepiey czyniąc, wyſłużyć ſobie chwały wieniec. Pogląday cie, ku temu na co on niepoglądał, to jeſt na miłość Oyczyzny, i proſtotę poczciwą w czynach waſzych. On założył za błogość ſwoią Złoto, waſzą niech będzie ſzczęśliwością prawdziwą uſługą Oyczyznie i Obywatelſtwa. On złotem uludzon polegał na obietnicach trzech panuiacych Mocarſtw, zapominaiąc owey prawdy, zdradzieſtwa kocham, ale nie nawidze zdrayce (a) ſtarowny był ſkinienia ich wykonywać, wy zaś, o Polacy dowierzaycie wam ſamym, mieycie na uwadze dowierzay ale zważay komu (b) On waſzym zpołziomkom za pomocą zpolecznikow ſobie podobnych, aby ſię nad innych wyniosł, Złoto i Srebro wydarł, wy nie zezwalaycie na uciemiężenie Obywatelow, by daremno niewypłacili poborów. Niedopuſzczaycie, aby Woyſko waſze pozornym był wymyſłem dla podatków nakładu. W Woyſku waſzym niech będą woiacy. ale nie dzieci. Urzędnicy woyſkowi niech maią ze ſiebie zdatność do boiu, a nie zalety od Kobiet. Naywyżſza nad woyſkiem władza niech będzie polecona cnocie a niepodchlebſtwu. Bądź powierzon Mężom doświadczonym żołnierz, a nie młodzikom Umieiętnosć woyny wyciąga nietylko wiadomości poymowaney ſamą myślą ale do śladu i w niey długiego. doświadczenia Możeſz Chłopię zaledwo od rozgi nauczycielſkiey wolne bydź naywyżſzym Chorągwiom przywodcą! możeſz Szewc bydź Krawcem! i proſty Kapłan zaraz Biſkupi ſprawiać Urząd?

z cię

(a) Proditionem amo proditorem odi.

(b) vide, cui Fide.

z ciężkim moim żalem za znalem niedawno w Wiedniu dosyć wiele waszego woyska Urzednikow wysokich. Wiele z nich było wyszłych ze służby Cesarskiey, gdzie i dwo stopień pod-Namieśnika mieli, a u was zostali naczelnikami Woyska. Z podkałem tamże iednego mi znaiom go, który we Francyi był Setnikiem, a u was został wodzem Półkow. Mówcie co chcecie, ale iednożli bydź Setnikiem! co Wodzem! Na cóż będzie zdatna taka waszym Woyskiem kieruiąca młodzież? Jeżeli nie na zgubę swoią, i waszą, podług owego co mówię: tak giną szczęśliwe Królestw. (c)

Nadeszła Wam pora, w którey macie sposobność dokonać, co iest rozsądnego a dobrego, pożytecznego dla Oyczyzny i chwalebnego dla was, O iak bym za szczęśliwego się poczytał, gdyby mi pozwolono z wami obradzać? to wam radzić co uprzyimym ku wam czuię umysłem? Czterdzieści sześć Lat służe Woienną, a ledwo Półkownika otrzymałem stopień. Wy zaś samych tylko Młodzików, bogatych na woienne mieścicie Urzędy, które pożądaną dla Oyczyzny waszey szczęśliwość zapewnić mogą. Jeżeli Złoto tego u was iest szacunku, by za iego zaletą Osoby niezdolne dochodziły wszystkich stopniów. nieszczęśliwi Polacy? zguba wasza pochodzi z was samych. Jeżeli pewny Dwor całe woienny obronę wam daie, i ieżeli wam przyzwoita na nim pokładać nadzieię, i dowierzać mu niechay wam doradzi, i posilkuie was. Niechay wam doda Urzędników Woyskowych zdatnych, wodzow doświadczonych, a nie tych ktorych mniey pa-

tnych

(c) Sic pereunt feliciæ regna

(2)

waża. Obeymuie ten Dwor prawdziwą umieiętność woyny, ma mnieyszych, i większych Urzędnikow Woyskowych, ktorych biegłość woienna, i dzieła w nieśmiertelney będą pamięci. Wasza młodzież za ich powodem w ciągu trzydziestu lat wysłużyć sobie może wysokie stopnie. Możeli bydź dobry nauczyciel, do czytania, i pisania nie umieiący abecadła? Baczcie o Polacy; to wam bydź miło robić, co was znakomitymi poczyni. Los Adama sobie wystawiaycie. On dla dogod gębie i gardłu Ohydę swoią wysłużył, wy uważaycie, aby dogadzaiąc waszym osobistym skłonnościom niezasłużyliście sobie na naganę u następnych wiekow Cycero, ów sławny mówca byłże woienny? Nie bądz dla was dosyć gadać, i mieć Mówcow. Nie natym to zalega dar dobrego woiaka, iż ma buyność ięzyka. Niech was nieludzi Kobiet rozsądek, byście tylko ich raznisiow, i onym umizgom wynosili się. Sama cnota i zdolność każdego powinny bywać pobutką do rozdawnictwa stopni Woyskowych; tak postępuiąc, można będzie tuszyć szczęśliwość dla waszey Oyczyzny, i Obywatel chętno to wypłaci do Skarbu, co nań nałożycie, bo będzie bespieczny maiątku swoiego. Postronne Kraie niebędą was wyśmiewać, ale waszey przezorności się dziwić. O! szczęśliwi Polacy, ieżeli to zrobicie, tym waszych Przodków sławę i prostość umysłu podniesiecie. i Te wam upominy podać chciałem, które mi prawdziwa miłość ku moiey podaie Oyczyznie, i ieżeli to życzliwe pismo moie pobudzi was do zpaniałych i rozsądnych czynow, zostanę uszczęśliwion.